



**PAVOL DANCÁK<sup>1</sup>**

Uniwersytet w Prešovie, Słowacja

## QUO VADITIS, CIVES ACADEMICI?

*Dokąd zmierzacie, obywatele akademicy?*

Strona | 9

**Streszczenie:** Autor artykułu przypomina, że uniwersytety odgrywają kluczową rolę jako przestrzeń edukacji i dialogu poprzez kultywowanie wolności akademickiej, promowanie niezależnego myślenia oraz poszukiwanie prawdy naukowej. Równocześnie z tym krytykuje postmodernistyczne idee w nauce i edukacji, wskazując na problemy związane z publikacją artykułów naukowych, oceną pracy naukowej oraz zarządzaniem badaniami uniwersyteckimi. Zwraca uwagę na nieprzejrzystość i komercjalizację w środowisku akademickim, dlatego konieczna jest refleksja nad sposobem oceny i finansowania badań naukowych.

**Słowa kluczowe:** wolność akademicka, komercjalizacja nauki, dialog i edukacja, prawda naukowa

**Abstract:** The author of the article reminds us that universities are a crucial space for education and dialogue, cultivating academic freedom, promoting independent thinking and searching for scientific truth. Following this, he criticizes postmodernist ideas in science and education, pointing out problems related to publishing scientific articles, evaluating scientific work, and managing university research. He draws attention to the lack of transparency and commercialization in the academic environment; therefore, reflection on the way research is evaluated and financed is necessary.

**Keywords:** freedom of scientific research, commercialization of science, dialogue and education, scientific truth

Uniwersytet jako przestrzeń edukacji i kształtowania ludzkiego charakteru, jako przestrzeń eksploracji i wiedzy, ale przede wszystkim jako przestrzeń wolnego dialogu, w której ma miejsce zarówno wiedza, jak i formacja, jest jednym z najbardziej udanych osiągnięć ludzkości, wpływając nie tylko na średniowieczną, zachodnią część świata jako miejsce swojego pochodzenia, ale obecnie jego wpływ jest ogólnoswiatowy. Istota jego sukcesu wydaje się leżeć w fakcie, że edukacja uniwersytecka nie jest bezmyślną indoktrynacją, ale jest kultywowaniem osobowości studenta poprzez jego rozwój moralny i intelektualny, przy jednoczesnym poszanowaniu podstawowych atrybutów człowieka, a mianowicie jego pragnienia wolności i poznania prawdy. Idea uniwersytetu, oparta

<sup>1</sup> Prof. dr hab. nauk humanistycznych, filozof i teolog. Kierownik Katedry Filozofii i Religioznawstwa na Wydziale Teologii Grekokatolickiej na Uniwersytecie w Prešovie na Słowacji. Duchowny Kościoła Grekokatolickiego.

na autonomii nauczycieli i studentów, przeszła rozległy rozwój historyczny i wiele zmian w wyniku ruchów społecznych, ale obecnie, pod wpływem czynników takich jak: postmodernistyczna krytyka tradycyjnego podejścia do prawdy, globalizacja, komputeryzacja, korporatyzacja, komercjalizm, ekonomizm, menedżeryzm i biurokratyzm, samo istnienie uniwersytetu jako przestrzeni wolnego dialogu jest zagrożone<sup>2</sup>. Wynika z tego, że pytanie *Quo vaditis, cives academici?*<sup>3</sup> jest dziś szczególnie pilne.

Nawet akademicy nie zawsze potrafią odpowiedzieć, jaki jest ich cel i często się mylą, ale wieki zmagania uniwersyteckich przetestowały starożytną zasadę: *Qui bene distinguit, bene docet*<sup>4</sup>. Rozróżnianie, klasyfikowanie, różnicowanie, dystansowanie lub odróżnianie tego, co ważne, od tego, co pomniejsze; tego, co istotne, od tego, co przypadkowe; tego, co słuszne, od tego, co niesłuszne itp. stanowi podstawę zarówno wiedzy, jak i mądrości. I ta sprawdzona metoda, czyli droga do wiedzy, ma być dziś stosowana, gdy chcemy poznać, a raczej ponownie poznać, właściwy kierunek dla społeczności nauczycieli i uczniów.

W całej swojej historii uniwersytety były autonomicznymi podmiotami i starannie strzegły swojej wolności akademickiej i niezależności, ponieważ zawsze istniały czynniki zewnętrzne, które chciały kontrolować środowisko uniwersyteckie z powodów pozaakademickich. Uniwersytety znacząco ukształtowały historię i teraźniejszość Europy<sup>5</sup>. Miały podobny status do Kościoła, istniejąc w ramach państwa, ale autonomiczne, z własnymi prawami i obowiązkami. Współpraca w poszukiwaniu prawdy nie była ograniczona granicami państwowymi. Nie tylko pracownicy inspekcji pracy, ale także siły zbrojne państwa nie mogły wejść na teren uniwersytetu. Obecnie, zwłaszcza w naszych warunkach, sytuacja uległa znacznej zmianie. Debata nad znaczeniem i misją uniwersytetów rozprzestrzeniła się w przestrzeni publicznej, a niekiedy wizja miski soczewicy zdaje się ułatwiać stopniową i kontrproduktywną zmianę statusu uczelni. Formułowane są różnego rodzaju postulaty i dalekosiężne strategie, z pragmatycznym naciskiem na praktykę i szybką efektywność finansową. *Implicite* i *explicite* przyjmuje się pewne zało-

---

<sup>2</sup> R. Matlovič, Koncept spoločensky relevantnej univerzity – východisko zo súčasnej krízy identity univerzity? [w:] *Universite v kontexte zmien*, red. Peter Kónya, Prešov 2014, s. 11-29.

<sup>3</sup> Łac. Dokąd zmierzacie obywatele akademicy?

<sup>4</sup> Łac. Kto dobrze rozróżnia [pojęcia], dobrze też uczy; inaczej mówiąc: dobry nauczyciel to taki, który precyzyjnie potrafi wytłumaczyć wątpliwe pojęcia.

<sup>5</sup> K. Tarnowski, Wokół idei uniwersytetu, [w:] *Człowiek i transcendencja*, red. K. Tarnowski, Kraków 1995, s. 342-351.

żenia aksjologiczne i antropologiczne, które zniekształcają wybór promowanych, wdrażanych i eliminowanych zestawów wartości i praktyk akademickich, które rzeczywiście należą do sensownego funkcjonowania uniwersytetu. Przenikliwa analiza Konrada Liessmanna ujawnia rezygnację z humanistycznej koncepcji edukacji, która jest stopniowo instrumentalizowana i utowarowiana zgodnie z ukrytymi interesami politycznymi i gospodarczymi, co nieuchronnie prowadzi Europę do kryzysu intelektualnego<sup>6</sup>.

Obecnie instytucje edukacyjne stoją przede wszystkim przed pozytywnym celem przygotowania młodych ludzi do wejścia na rynek pracy, bez żadnych innych celów i ustawień. Instytucje pozauniwersyteckie mają tendencję do narzucania społeczności akademickiej własnego spojrzenia na uniwersytet i prowadzenie spraw uczelni, ignorując wolność i niezależność akademicką poprzez wyznaczanie „pożądanych kierunków zmian” w funkcjonowaniu uczelni. Arbitralne akty polityczne grupy rządzącej i związane z nimi dyrektywy administracyjne przedstawiane są jako „obiektywne czynniki” określające parametry działania i rozwoju. Tendencja ta pokazuje, że nie wszyscy mówiący o rozwoju uczelni mają na myśli ten sam stan rzeczy<sup>7</sup>. Utylitarna koncepcja edukacji zdaje się zapominać, że człowiek jest czymś więcej niż tylko przedstawicielem swojego zawodu, czymś więcej niż tylko narzędziem firmy lub państwa; że jest także członkiem rodziny, przyjacielem, obywatelem i członkiem wspólnoty religijnej. Uznanie za kryterium jakości edukacji jej praktycznego zastosowania jest ostatecznie redukcją nie tylko wiedzy i wolności, ale także człowieka i rzeczywistości<sup>8</sup>. Liessmann stwierdza, że jest oznaką niekompetencji i głupoty, jeśli uniwersytety, które mają wielowiekową tradycję w kultywowaniu metod radzenia sobie z wiedzą, teraz restrukturyzują się zgodnie z prostą logiką biznesową<sup>9</sup>. W ramach tych działań zasadnicze cechy uniwersytetu ulegają rozwiązaniu, co sprzyja pojawieniu się tak zwanej ery „ekonomii zombie”<sup>10</sup>, charakteryzującej się dominacją ideologii neoliberalnej i jej modeli ekonomicznych, ignorujących inne nauki społeczne, jednostronnie wyjaśniających

---

<sup>6</sup> K. P. Liessmann, *Teorie nevzdělanosti. Omyly společnosti vědení*, Praha 2009, s. 37.

<sup>7</sup> M. Rembierz, *Uniwersytet – wolność – bezinteresowność. Tradycyjny etos i współczesne przemiany tożsamości uniwersytetu*, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 2015, nr 2, s. 12.

<sup>8</sup> J. Dolný, *Newmanová Idea univerzity*, „Impulz revue” 2012, nr 4, Dostęp 2023-10-20: <http://www.impulzrevue.sk/article.php?929>; J. M. Bocheński, *Między logiką a wiarą: Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Warszawa 1995, s. 35.

<sup>9</sup> K. P. Liessmann, *Teorie...*, 104.

<sup>10</sup> Pojęcie ukute przez australijskiego ekonomistę Johna Quiggina. Po raz pierwszy użył go w książce pt. *Zombie Economics: How Dead Ideas Still Walk Among Us*, Princeton 2012.

zachowania ludzi i ich motywacje, w tym w odniesieniu do edukacji<sup>11</sup>.

Autonomia uniwersyteckiej społeczności naukowej jest już tylko wspomnieniem, ponieważ życie naukowe stało się scentralizowane i zbiurokratyzowane. Biurokratyczne wymogi są podstawą nie tylko oceny naukowców, ale także klasyfikacji ich wydziałów, instytutów czy czasopism naukowych. Naukowcy podlegają tym wymogom lub są im podporządkowani, ponieważ od nich zależy podział środków finansowych. Kryteria i zasady życia naukowego są narzucane administracyjnie „z góry” i dlatego pisze się „tysiące” bezużytecznych raportów i wniosków. Profesorowie są poddawani ocenie coraz większej liczby ekspertów z różnych organów i instytucji zarządzania nauką i szkolnictwem wyższym, niezależnie od ich nabytego statusu naukowego. Szalejąca biurokracja wypacza życie akademickie i tworzy kuriozalną sytuację braku zaufania do naukowców, którzy niepostrzeżenie stają się biurokratami.

### Ostrzeżenie Sokala

Własne lub zapośredniczone doświadczenie stanowi podstawę wszelkiej wiedzy. Doświadczenia naszego środowiska uniwersyteckiego pokazują, że w środowisku akademickim wytworzył się akademicki absurd, ponieważ od dawna istnieje szereg irracjonalności w zarządzaniu uniwersytetami, które poprzez myślenie i praktyki na najwyższym szczeblu administracyjnym tworzą niewiarygodne przeszkody dla badań i edukacji<sup>12</sup>. Ponura sytuacja panuje również na wielu zagranicznych uniwersytetach, nie tylko w dziedzinie zarządzania, ale także w dziedzinie badań i edukacji, gdzie również mamy do czynienia z ideologicznymi uprzedzeniami, które fatalnie „rozmywają” kryteria oceny pracy naukowej, odbierając swobodę badań, a nawet, z gnostyckim entuzjazmem, kwestionując naukę samą w sobie. Nowe regulacje wprowadzane są sukcesywnie w takim tempie, że nie da się ich wchłonąć; pracownicy wydziału są obciążeni koniecznością wypełniania niezliczonych, wyniszczających formularzy i sporządzania bezsensownych tabel. W rezultacie atmosfera uniwersytetu jest dosłownie usiana papierem i ginie wolność akademicka. Co gorsza, wiara w „uzdrawiającą” moc nadmiernej regulacji ma swoich zwolenników<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> B. Fine, Development as Zombieconomics in the Age of Neoliberalism, „Third World Quarterly” 2009, nr 5, s. 885-904.

<sup>12</sup> E. Višňovský, Idea kreatívnej univerzity: prečo univerzita nie je fabrika, biznis ani úrad? [w:] Univerzita, spoločnosť, filozofia: realita versus hodnota, red. E. Višňovský, Bratislava 2014, s. 32-48.

<sup>13</sup> M. Rembierz, The Current Dispute on the Status of the University. The Anthropological and Axiological Aspects of the Problem, „Ethos” 2019, nr 4, s. 345.

Powyższe stwierdzenie dobrze dokumentuje ciekawy eksperyment przeprowadzony przez amerykańskiego fizyka Alana Sokala w 1996 roku. Napisał on bezsensowny, ale dobrze brzmiący tekst oparty na cytatach z dzieł francuskich postmodernistów, w którym w absurdalny sposób wykorzystał terminologię z zakresu matematyki i fizyki. Celem Sokala było sprawdzenie czy tekst zostanie przyjęty do publikacji w renomowanym czasopiśmie naukowym „Social texts”. Niestety (lub na szczęście) został opublikowany<sup>14</sup>. Na szczęście, bo ujawnił głębię zawodowego upadku redaktorów wpływowego czasopisma naukowego i symptomatycznie wskazał diagnozę sytuacji także w mniej znanych i mniej wpływowych czasopismach naukowych, co utwierdza samych naukowców w niezbędnej czujności i krytycznym podejściu do danych publikowanych przez renomowane redakcje. Sam tytuł artykułu – „Przekraczając granice: w kierunku transformacyjnej hermeneutyki kwantowej grawitacji”<sup>15</sup> – doskonale oddawał ideologiczną pretensjonalność zarówno redaktorów czasopisma, jak i recenzentów, którzy rekomendowali artykuł do publikacji. Kilka tygodni po opublikowaniu artykułu Sokal ujawnił prawdę. Jego żart, obecnie powszechnie znany jako „hoax Sokal”, pokazał, że redaktorzy prestiżowego, postmodernistycznego czasopisma w USA nie potrafili odróżnić prawdziwej pracy naukowej od satyry.

W konkluzji artykułu Sokal stwierdza, że rzeczywistość fizyczna, podobnie jak rzeczywistość społeczna, jest zasadniczo konstruktem społecznym i językowym; że wiedza naukowa nie jest obiektywna i jedynie koduje dominujące ideologie i relacje władzy kultury, która ją stworzyła. Wiedza naukowa jest fałszywa i istnieje tylko po to, by służyć potrzebom różnych elit władzy. Wreszcie, używając postmodernistycznego języka, głosi, że nauka i naukowcy nie zasługują na szacunek, jaki przyznaje im nasze społeczeństwo, ponieważ dyskurs społeczności naukowej nie może domagać się uprzywilejowanego statusu epistemologicznego w stosunku do antyhegemonicznych narracji emanujących z dysydenckich lub zmarginalizowanych społeczności<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Podobne przypadki znane są nie tylko z obszaru nauk społecznych i humanistycznych. Na przykład I.Y. Bogdanoff i G.Y. Bogdanoff uzyskali doktoraty z fizyki na podstawie bezwartościowych prac, będących mieszaniną terminów i obcych idei. Udało im się opublikować te prace w renomowanych czasopismach, np. *Annals of Physics* albo *Classical and Quantum Gravity*. Zobacz: J. Kowalski-Glikman, *Kwantowy stan Grizki z Igorem*, *Polityka* 2003, nr 7, s. 70-71.

<sup>15</sup> A. D. Sokal, *Transgressing the Boundaries: Toward a Transformative Hermeneutics of Quantum Gravity*, „*Social Text*” 1996, nr 46/47, s. 217-252.

<sup>16</sup> P. Boghossian, *What the Sokal Hoax Ought to Teach*, „*Us Times Literary Supplement*” 1996, nr 13, s. 14-15.

Nawet po tylu latach artykuł Sokala pozostaje bardzo zabawny i odważny, ale także głęboko niepokojący, ponieważ akademickie absurdy, które Sokal uchwycił z chirurgiczną precyzją, nie wydają się już wyjątkowe. W 2017 roku James Lindsay, Helen Pluckrose i Peter Boghossian, trójka naukowców określających się jako „lewicowo-liberalni sceptycy”, postanowiła powtórzyć eksperyment Sokala. Za cel obrali preferowane przez lewicę dyscypliny akademickie: studia postkolonialne, krytyczną teorię rasy, feminizm intersekcyjny i pokrewne im dziedziny. Trio przeprowadziło eksperyment na znacznie większą skalę: stworzyli 20 parodii artykułów i rozesłali je do kilku czasopism. W jednym z artykułów twierdzono, że męski penis jest „konstruktem społecznym” i że jest przyczyną zmian klimatycznych<sup>17</sup>. Inny artykuł przepisał część „Mein Kampf” Hitlera w feministycznym żargonie<sup>18</sup>, ale był też artykuł relacjonujący badania nad „kulturą gwałtu” wśród psów w parku dla psów w Portland<sup>19</sup>. Do czasu, gdy trio opublikowało prawdziwe intencje artykułów, cztery zostały już opublikowane, dziewięć zostało zaakceptowanych lub było w trakcie recenzji, a tylko sześć zostało odrzuconych. Po raz kolejny potwierdziło się znane doświadczenie z ery normalizacji<sup>20</sup>, że nawet bezsensowny tekst przejdzie wzajemną weryfikację, jeśli jest ideologicznie poprawnie stylizowany, całkowicie ignorując pierwotny wysiłek poznania rzeczywistości. Niewiele się zmieniło od czasów eksperymentu Sokala.

Idea, że nauka jest tylko jednym z wielu równie ważnych „sposobów poznania”, że zachodni racjonalizm jest ideologicznie skorumpowany, że „twoja prawda” jest w dużej mierze zdeterminowana przez twoją płć lub kolor skóry, nie są już ekstrawaganckimi poglądami stworzonymi

---

<sup>17</sup> J. Lindsay, P. Boyle, The conceptual penis as a social construct, „Cogent Social Sciences” 2017, tom 3, art. nr 1330439.

<sup>18</sup> M. Gonzales, L. A. Jones, Our Struggle Is My Struggle: Solidarity Feminism as an Intersectional Reply to Neoliberal and Choice Feminism, „Journal of Women and Social Work” 2018, Dostęp 2021-10-23: [http://norsk.k.is/bytta/menn/our\\_struggle\\_is\\_my\\_struggle.pdf](http://norsk.k.is/bytta/menn/our_struggle_is_my_struggle.pdf)

<sup>19</sup> H. Wilson, Statement of Retraction: Human reactions to rape culture and queer performativity at urban dog parks in Portland, Oregon, „Gender, Place & Culture” 2020, nr 2, s. 307-326.

<sup>20</sup> Normalizacja rozpoczęła się 21 sierpnia 1968 r., kiedy rozluźnienie sytuacji w socjalistycznej Czechosłowacji zakończyła inwazja wojsk Układu Warszawskiego. Powiew wolności przyniesiony przez reformy Praskiej Wiosny został tym samym zastąpiony powrotem do totalitaryzmu. Reżim nie był tak surowy jak w latach pięćdziesiątych, ale prześladował swoich przeciwników, głównie poprzez odmawianie im odpowiednich możliwości społecznych. Z obywateli, których ponownie zamknął za żelazną kurtyną (tj. uniemożliwił im swobodne podróżowanie), stworzył zewnątrznie lojalną masę, która nie wyrażała swoich poglądów politycznych. W latach normalizacji miało miejsce wiele procesów politycznych.

przez błędną metodologię, ale są totalitarnie zabarwionymi instrukcjami w programach nauczania i programach edukacyjnych. Absurdalne interpretacje wyników badań na uczelniach zagrażają wysokiej kulturze relacji międzyludzkich, zaufaniu publicznemu, transparentności, poszanowaniu etyki i etykiety akademickiej, a także obowiązkowej współodpowiedzialności uczelni za rozwój społeczny.

Meritum eksperymentu Sokala opiera się na fakcie, że naukowcy, którzy podążali ścieżką lewicowych francuskich myślicieli (m.in. Jacques Derrida i Michel Foucault) „dekonstruowali” wszystko, co wpadło im w ręce. Zachodnie instytucje, w tym demokracja i rządy prawa, były postrzegane jako zwykłe fasady chroniące przywileje potężnych. Argumentowano, że najbardziej fundamentalne fakty dotyczące naszego świata zostały „skonstruowane społecznie”. Nawet metody i odkrycia nauk przyrodniczych były wyśmiewane jako ideologiczna broń używana do egzekwowania ekonomicznego i społecznego ucisku. W tym samym czasie postmodernistyczni myśliciele lubowali się w zapożyczaniu i zazwyczaj oczernianiu naukowych pojęć i terminologii. Wierni swoim marksistowskim korzeniom, uważali, że ich własny styl myślenia ma charakter „naukowy” i jest prowadzony na wyższym poziomie intelektualnym niż praca innych badaczy stosujących „przestarzałe” podejścia, takie jak metoda naukowa.

Sokal prowadził katalog kartkowy postmodernistycznych artykułów, które dotyczyły dziedzin, które były mu dobrze znane: matematyki i fizyki, i doszedł do wniosku, że ludzie często wysuwali twierdzenia bez widocznej wiedzy o tym, o czym mówią. Z tego powodu nie stworzył artykułu, w którym krytycznie wskazywał błędy i błędne interpretacje, ponieważ taki artykuł popadłby w zapomnienie. Postanowił napisać artykuł, który byłby parodią, żartem, ale w pewnym sensie także eksperymentem. Sarkazm Sokala dotyczy jednak nie tylko ideologicznej petryfikacji pewnych postmodernistycznych twierdzeń w nauce i edukacji. W ciągu ostatnich dziesięcioleci te postmodernistyczne idee były podsypane w elitarnych kręgach akademickich, czyniąc zarówno kryteria oceny pracy naukowej, jak i sposób zarządzania badaniami i edukacją uniwersytecką bardziej nieprzejrzystymi, dlatego krytyka Sokala ma szerszy zakres<sup>21</sup>.

Zdecydowana większość naukowców wpadła w pułapkę, przed którą ostrzegała praca Sokala. Artykuły naukowe są często publikowane w czasopismach, których prawie nikt nie czyta, nawet eksperci, i są tylko

---

<sup>21</sup> A. Sokal, *Transgressing the Boundaries...*, s. 217-252.

powierzchnownie recenzowane przez recenzentów. Organizowane są fantomowe konferencje naukowe, a profesorowie tracą czas na bezcelowe działania, bez których nie mają szans na uzyskanie grantu od rady finansującej badania naukowe według merkantylnych kryteriów. Naukowiec jest często postrzegany jako firma świadcząca usługi komercyjne lub jako menedżer odpowiedzialny za sprawy administracyjne. W ten sposób skupia swoją uwagę na potrzebach „rynku”, możliwościach finansowania, a nawet modach, a nie na własnych pomysłach i wynikach badań. Działalność naukowca przekształca się w działalność menedżera lub urzędnika, w wyniku czego współczesny uniwersytet znajduje się w niepożądanym rozdzieleniu: z jednej strony istnieje idea misji służenia prawdzie, ale z drugiej strony istnieje próba przybrania formy społeczeństwa usługowego, w którym uniwersytet nie może wypełniać swojej własnej i podstawowej misji<sup>22</sup>.

Sama kategoria „wydajności” w edukacji i badaniach jest absolutnie problematyczna, tj. jej „naukowa” definicja nie jest możliwa w taki sam sposób, jak możliwa jest definicja wydajności maszyny lub pracy fizycznej, a zatem próba zmierzenia tej wydajności i oceny uniwersytetów oraz nagradzania ich pracowników według niej jest absurdalna<sup>23</sup>. Najlepszym wykonawcą niekoniecznie jest bowiem ten, kto jest naukowo lepszy, ale po prostu ten, kto jest „silniejszy” na wolnym „rynku nauki”. Rozwój wiedzy podlega zatem głównie prawom rynku, ale nie prawom umysłu. Tendencja do nadawania priorytetu ilościowej ocenie rezultatów poznawczych wskazuje na błędne pojmowanie kryterium wartości w nauce. Podprogowo sugeruje się, że lepsza osoba to nie ta, która potrafi lepiej opisać i wyjaśnić zjawiska obserwowane w świecie, ale raczej ta, która opublikowała więcej, ma więcej cytowań, ma więcej artykułów, otrzymała więcej grantów badawczych itp. Jednak zarówno w nauce, jak i edukacji, nie wszystko da się skwantyfikować, a co więcej, kwantyfikacja niesie ze sobą pokusę niesprawiedliwej oceny, a w konsekwencji niesprawiedliwej nagrody<sup>24</sup>.

Historia uniwersytetów pokazuje, że społeczność naukowa składała się z ludzi, którzy się znali. Mieli czas, by poznać się osobiście i poznać nawzajem swoje poglądy. Paradoks polega na tym, że w globalnym świecie z wieloma połączeniami, anonimowość rośnie, a eksperyment Sokala pokazuje, że współczesny naukowiec jest zagubiony w powodzi informa-

---

<sup>22</sup> A. Lekka-Kowalik, Uniwersytet jako firma usługowa – szansa czy klęska? „Ethos” 2009, nr 85–86, s. 66.

<sup>23</sup> E. Višňovský, Idea kreatívnej univerzity..., s. 32–48.

<sup>24</sup> M. Rembierz, The Current Dispute..., s. 340–357.



cji, a nauka staje się coraz bardziej bezosobowa. Trend ten jest wzmacniany przez zapotrzebowanie na anonimowe recenzowanie badań, które na pierwszy rzut oka wydaje się uzasadnionym żądaniem. Anonimowość nie przyczynia się jednak do rzetelności naukowej, ale podważa odpowiedzialność, psuje kulturę życia naukowego i rodzi pokusę utopienia własnej niekompetencji w szumie informacyjnym lub ukrycia wrogości wobec kolegi w anonimowej ocenie jego pomysłów i osiągnięć.

### Cancel rationality

Idea uniwersytetu jako przestrzeni badań, wiedzy i wolnego dialogu jest obecnie zagrożona przez mentalność *cancel culture*<sup>25</sup>, która wprowadza totalitarne obyczaje w społeczeństwie. *Cancel culture* to nie zwykła selekcja czy cenzura, ale próba kompleksowego usunięcia informacji o niewygodnych osobach, ideach czy dziełach kultury, które swoimi opiniami „ranią” jakąkolwiek grupę. Kultura usuwania i zakłócania jest czasami definiowana bardzo szeroko jako jakakolwiek forma bojkotu kulturowego osób i instytucji, które naruszają rzeczywiste lub postrzegane normy społeczne<sup>26</sup>. Zakres tego terminu jest bardzo szeroki i może odnosić się do wszystkich form pozaprawnych kar zbiorowych, tj. tego, co od czasów amerykańskiej wojny obywatelskiej określano mianem linczu<sup>27</sup>, ale także do tych form, które mają na celu wyeliminowanie wybranych osób z życia publicznego. Inicjatorami tego destrukcyjnego ruchu społecznego są w przeważającej mierze grupy o neomarksistowskiej perswazji, które preferują polityczną poprawność<sup>28</sup> i totalitarny przymus, jak widzieliśmy w naszych własnych warunkach pod rządami reżimu komunistycznego. Niebezpieczeństwo kultury wymazywania, oprócz zniekształcania postrzegania rzeczywistości historycznej i współczesnej, polega na tym, że wywołuje ona stan bezprawia, ponieważ osoba lub grupa ludzi jest oskarżana, poddawana ostracyzmowi, a następnie wykluczana z pracy lub nauki, bez odpowiedniego procesu, to znaczy bez uznania jej za winną w sądzie.

*Cancel culture* dąży nie tylko do wyeliminowania wolności słowa

---

<sup>25</sup> D. D'Souza, *Illiberal Education: The Politics of Race and Sex in the Campus*, New York 1991, s. 50-51.

<sup>26</sup> M. Krajewski, *Cancel culture: unieważniając unieważnianie*, „Przegląd socjologiczny” 2022, nr 71, s.185-206.

<sup>27</sup> W. D. Carrigan, C. Webb, *The Lynching of Persons of Mexican Origin or Descent in the United States, 1848 to 1928*, „Journal of Social History” 2003, nr 2, s. 411-438.

<sup>28</sup> S. Moysšová, *Koncept politickej korektnosti vo frankofónnom mediálnom a politickom priestore*, [w:] *Jazyk a politika na pomedzí lingvistiky a politológie V.*, red. R. Štefancík, Bratislava 2020, s. 267.

i wolności akademickiej, ale mamy do czynienia ze złośliwą korozją ideologiczną, która bezpośrednio zagraża podstawowemu filarowi naszej cywilizacji, jakim są rządy prawa. Cel takiego podejścia koreluje z celem reżimów totalitarnych, w których intencją nie było ukaranie wszystkich obywateli, ale poprzez przykładowe kary zastraszenie wystarczającej liczby osób, aby inni się podporządkowali. Widzimy falę nietolerancji w sercu elit intelektualnych i kulturowych na zachodnich uniwersytetach, ale także w środowiskach pozauniwersyteckich, w mediach i społeczeństwie, próbując stworzyć tylko „jeden poprawny” nurt myślenia<sup>29</sup>.

*Cancel culture* jako bardziej wulgarna wersja politycznej poprawności, została również skonfrontowana przez takie postacie jak: John Finnis, Roger Scruton, Jordan Peterson, ale także Benedykt XVI. W styczniu 2008 roku, z okazji otwarcia nowego roku akademickiego na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie, papież miał wygłosić *lectio magistralis* na zaproszenie rektora uczelni, Renato Guariniego oraz członków senatu. Wykład nie odbył się, ponieważ na zaproszenie papieża emerytowany profesor Marcello Cini odpowiedział otwartym listem dezaprobaty skierowanym do rektora Guariniego. Zastrzeżenia profesora Ciniego podzieliło 67 z 4500 wykładowców uniwersytetu, a do protestu profesorów przyłączyło się około 700 ze 150 000 studentów<sup>30</sup>. Mimo że pojawiły się głosy sprzeciwu wobec tej inicjatywy, papież zrezygnował z wizyty na uniwersytecie. „Wierzę, że papież wygłosi fundamentalne i mocne przesłanie i jestem pewien, że drzwi uniwersytetu pozostaną dla niego otwarte” - powiedział Radiu Watykańskiemu Bruno Dallapiccola, profesor genetyki.

Żydowski profesor matematyki Giorgio Israel również bronił papieża: „Zaskakujące jest to, że ci, którzy wybrali jako swoje motto słynne stwierdzenie Voltera: »Nie zgadzam się z tym, co mówisz, ale będę bronił do śmierci twojego prawa do mówienia tego«, sprzeciwiają się wygłoszeniu przez papieża przemówienia na Uniwersytecie Rzymskim”. Ci sami sekularyści, którzy wzywali papieża i chrześcijaństwo do tolerancji (profesorowie domagali się odwołania wizyty papieża „w imię świeckości nauki i kultury oraz z szacunku dla naszego uniwersytetu, otwartego dla nauczycieli i studentów każdej wiary i ideologii...”), zachowywali się nietolerancyjnie i domagali się absolutnej akceptacji sekularyzmu<sup>31</sup>. W

---

<sup>29</sup> J. Warzeszak, Benedykta XVI wizja Uniwersytetu, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 2021, nr 28, s. 165.

<sup>30</sup> I. Gazda, Profesori kontra pápež: diktátúra okliešteného rozumu, „Impulz” 2008, nr 1, Dostęp 2021-10-23: <http://www.impulz.revue.sk/article.php?277>

<sup>31</sup> Tamże.

chwili, gdy odmawiamy swobodnej wymiany poglądów, zapominamy, że tylko prawda może nas wyzwolić, i pozbawiamy się akademickiego zasobu, który przyniósł europejskiej cywilizacji bezprecedensowy rozwój społeczny w historii<sup>32</sup>.

Reżimy totalitarne miały szczególną słabość do ideologicznego nadużywania nauki. Nawet poprawny światopogląd musiał mieć atrybut naukowości. Nauka, w koncepcji totalitarnej, była jedynie narzędziem władzy do pokonania wiatru i deszczu, ale przede wszystkim ludzi, własnych obywateli. W imię nauki dokonywano różnych selekcji. Nawet mentalność anulowanej kultury bardzo lubi nimb nauki, ścisłości i naukowego języka i – oczywiście – zdecydowanie odmawia statusu naukowego każdemu i wszystkiemu, kto lub co nie odpowiada im ideologicznie. Mit postępu, zgodnie z którym człowiek najlepiej rozwinie swój potencjał tylko kosztem odrzucenia przeszłości, ideologicznie wykorzenia młodsze pokolenia, narzucając im ideologiczne pojęcie magicznej przyszłości bez ciężaru tego, co stare, „niekonkurencyjne”. Niechęć do zaakceptowania trudności życia i uznania ich za naturalną część egzystencji ostatecznie prowadzi do rozczarowania i długotrwałej bierności. Według Jaspersa „nieszczęście ludzkiej egzystencji zaczyna się, gdy to, co jest naukowo poznawalne jest uważane za samo istnienie, a wszystko, co nie jest naukowo poznawalne, za nieistniejące”<sup>33</sup>. Okres, w którym „Mengelsowie”, „Miczurinowie” i „Oparinowie” mieli przewagę, to okres regresji i totalitaryzmu. Opierając się na tym doświadczeniu, egzystencjalnie i cywilizacyjnie konieczna jest obrona przestrzeni akademickiej jako przestrzeni twórczości i wolnego dialogu.

### Podsumowanie

Ironiczny nacisk Sokala na oczyszczenie nauczania przedmiotów ścisłych i matematyki z cech autorytarnych i elitarystycznych, a także jego sarkastyczne żądanie wzbogacenia treści tych przedmiotów o spostrzeżenia z krytyki feministycznej, queerowej, wielokulturowej i ekologicznej, po wielu latach nie straciły na aktualności; wręcz przeciwnie, wzmacniają znaczenie pytania o naturę i kierunek dociekań naukowych oraz rolę uniwersytetów. Konsekwencje ideologicznego odrzucenia swobodnych dociekań i usunięcia wspomnień z przeszłości przejawiają się w kryzysie kultury, a w szczególności w kryzysie edukacji. Jakość edukacji jest stopniowo obniżana, treść edukacji jest przekształcana zgodnie

---

<sup>32</sup> D. Porubec, *Filozofia kultúry v diele Ivana Alexandroviča Iljina*, Prešov 2018, s. 21-23.

<sup>33</sup> K. Jaspers, *Die großen Philosophen*, München – Zürich 2012, s. 27.

z wymogami rynku w pośrednictwo umiejętności, a wolność jest merkantylnie ograniczana. „Oszustwo” Sokala ostrzega nas przed sztuczną i nienaturalną kontrolą przedsięwzięć naukowych i edukacyjnych. „Inflacja” liczby stron publikacji naukowych i międzynarodowych cytowań, wskaźnik popularności w sondażach opinii publicznej, wykresy sukcesu ekonomicznego i siła gwarancji tzw. bezpieczeństwa życiowego, czy świadomość własnej niezastępowalności, a przede wszystkim niezbędności, nie wyrażają misji samej uczelni<sup>34</sup>.

Wykształcenie uniwersyteckie nigdy nie będzie ostateczne, ale raczej fundamentalne, zapewniając podstawę dla wszystkich innych kwalifikacji. Każda kwalifikacja uniwersytecka musi być przyspawana do tego fundamentu, którego centralną częścią jest prawdziwa kultura, tj. filozoficzna „troska o duszę”<sup>35</sup>. Dla dalszego rozwoju społeczeństwa konieczna jest refleksja, że uniwersytet jest miejscem, w którym klasyczna europejska tradycja grecko-biblijna spotyka się z wyzwaniem płynnego pluralistycznego świata i umożliwia nam myślenie w kontekście uniwersalnej ludzkiej fikcji, w ramach której rozwijają się relacje cywilizacji, mniejszych społeczności i jednostek. Kierunek uniwersyteckiej wspólnoty nauczycieli i studentów będzie odpowiedni właśnie wtedy, gdy będzie otwierał ludzi na całość świata, przygotowuje ich do życia publicznego i doprowadzi ich do zrozumienia wyboru między życiem kosztem innych a życiem dla dobra innych<sup>36</sup>.

## Bibliografia

- Boghossian P., What the Sokal Hoax Ought to Teach Us, „Times Literary Supplement” 1996, nr 13.
- Bocheński J. M., Między logiką a wiarą: Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys, Warszawa 1995.
- Carrigan D., C. Webb, The Lynching of Persons of Mexican Origin or Descent in the United States, 1848 to 1928, „Journal of Social History” 2003, nr 2.
- Dolný J. Newmanová Idea univerzity, „Impulz revue” 2012, nr 4, Dostęp 2021-10-21: <http://www.impulzrevue.sk/article.php?929>
- D'Souza D., Illiberal Education: The Politics of Race and Sex in the Campus, New York 1991.

---

<sup>34</sup> C. Vasiľ, Miesto Boha na univerzite, „Impulz” 2008, nr 1, Dostęp 2023-10-23: <http://www.impulzrevue.sk/article.php?923>

<sup>35</sup> A. Rajský, Filozofia výchovy. Vybrané state, Trnava 2021, s. 57.

<sup>36</sup> Tamże, s. 36.

- Fine B., Development as Zombieconomics in the Age of Neoliberalism, „Third World Quarterly” 2009, nr 5.
- Gazda I., Profesori kontra pápež: diktatúra okliešteného rozumu, „Impulz” 2008, nr 1, Dostęp 2023-10-21: <http://www.impulzrevue.sk/article.php?277>
- Gonzales M., L. A. Jones, Our Struggle Is My Struggle: Solidarity Feminism as an Intersectional Reply to Neoliberal and Choice Feminism, „Journal of Women and Social Work” 2018, Dostęp 2023-10-23: [http://norskk.is/bytta/menn/our\\_struggle\\_is\\_my\\_struggle.pdf](http://norskk.is/bytta/menn/our_struggle_is_my_struggle.pdf)
- Jaspers K., Die großen Philosophen, München – Zürich 2012.
- Kowalski-Glikman J., Kwantowy stan Griszki z Igorem, „Polityka” 2007, nr 7.
- Krajewski M., Cancel culture: unieważniając unieważnianie, „Przegląd socjologiczny” 2022, nr 71.
- Lekka-Kowalik A., Uniwersytet jako firma usługowa – szansa czy klęska? „Ethos” 2009, nr 85-86.
- Liessmann K. P., Teorie nevzdělanosti. Omyly společnosti vědení, Praha 2009.
- Lindsay J., P. Boyle, The conceptual penis as a social construct, „Cogent Social Sciences” 2017, tom 3, art. nr 1330439.
- Matlovič R., Koncept spoločensky relevantnej univerzity – východisko zo súčasnej krízy identity univerzity? [w:] Univerzita v kontexte zmien, red. P. Kónya, Prešov 2014.
- Moyšová S., Koncept politickej korektnosti vo frankofónnom mediálnom a politickom priestore, [w:] Jazyk a politika na pomedzí lingvistiky a politológie V, red. R. Štefančík, Bratislava 2020.
- Porubec D., Filozofia kultúry v diele Ivana Alexandroviča Iljina, Prešov 2018.
- Rajský A., Filozofia výchovy. Vybrané state, Trnava 2021.
- Rembierz M., The Current Dispute on the Status of the University. The Anthropological and Axiological Aspects of the Problem, „Ethos” 2019, nr 4 (2019).
- Rembierz M., Uniwersytet – wolność – bezinteresowność. Tradycyjny etos i współczesne przemiany tożsamości uniwersytetu, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 2015, nr 2.
- Sokal A. D., Transgressing the Boundaries: Toward a Transformative Hermeneutics of Quantum Gravity, „Social Text” 1996, nr, 46/47.
- Tarnowski K., Wokół idei uniwersytetu, [w:] Człowiek i transcendencia, red. K. Tarnowski, Kraków 1995.
- Višňovský E., Idea kreatívnej univerzity: prečo univerzita nie je fabrika, biznis ani úrad? [w:] Univerzita, spoločnosť, filozofia: realita versus hodnoty, red. E. Višňovský, Bratislava 2014.
- Vasil C., Miesto Boha na univerzite, [w:] „Impulz” 2008, nr 1 (2008), Dostęp 2023-10-23: <http://www.impulzrevue.sk/article.php?923>
- Wilson H., Statement of Retraction: Human reactions to rape culture and queer performativity at urban dog parks in Portland, Oregon, „Gender, Place & Culture” 2020, nr 2.